

Nie tylko gaszą pożary

# Ochotnicza Straż Pożarna w Brzozowej w służbie Bogu i ludziom

Dzięki OSP w Brzozowej młodzież realizuje swoje pasje, rozwija umiejętności i zainteresowania w projekcie "Brzozowa S.A." w okresie 1.06.2010 - 30.11.2011 r.

**OSP w Brzozowej obchodziła w ubiegłym roku jubileusz 85-lecia powstania. Organizacja uczestniczy w życiu wsi, parafii, działa na rzecz młodzieży realizując projekt Brzozowa S.A.**

Obchody jubileuszu 85-lecia przyczyniły się do wzmocnienia pozycji OSP w lokalnym środowisku. Jednostce nadano nowy sztandar ufundowany przez mieszkańców naszej miejscowości. Wielu młodych ludzi wstąpiło w szeregi tej potrzebnej organizacji. Nowi członkowie otrzymali nowe umundurowanie wyjściowe. Ze środków przekazanych przez Powiat i Gminę zakupiono kilka nowych zestawów bojowych, których koszt jednostkowy wynosi ponad 3 tys. zł. Ochotnicza Straż Pożarna w Brzozowej aktualnie liczy: 30 członków czynnych, 2 wspierających, 2 honorowych oraz 25 Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej.



W lutym 2011 r. na zebraniu sprawozdawczym - wyborczym został wybrany na 5 - letnią kadencję nowy Zarząd Ochotniczej Straży Pożarnej w Brzozowej:  
Prezes: dh Zbigniew Gotfryd  
Wiceprezes naczelnik: dh Stanisław Gniadek  
Wiceprezes: dh Zygmunt Wróbel  
Zastępca naczelnika: dh Sebastian Knapik  
Skarbnik: dh Paweł Budzyński  
Sekretarz: dh Kazimierz Buratowski  
Gospodarz: dh Paweł Gniadek  
Członek Zarządu: dh Przemysław Potępa  
Członek Zarządu: dh Jacek Żaba  
Powołano także nowy skład Komisji Rewizyjnej:  
Przewodniczący: dh Bolesław Buratowski  
Zca przewodniczącego: dh Marian Socha  
Sekretarz: dh Marcin Potępa.  
Do zadań nowego zarządu w najbliższym czasie należy uregulowanie prawa własności gruntu pod budynkiem starej remizy oraz próba jej odbudowy.

## Kilka słów o założycielu OSP w Brzozowej

**Mieczysław Potępa** urodził się w 1903 r. w Brzozowej, tu mieszkał, ożenił się i doczekał czwórki dzieci. Tę wieś ukochał ponad wszystko. Był wielkim społecznikiem, toteż z Antonim Mrukiem, Antonim Gniadkiem i wieloma, wieloma innymi kolegami założył w 1925 roku Kółko Rolnicze, Koło Gospodyń Wiejskich i Ochotniczą Straż Pożarną, której został prezesem. Czas wojny to dla niego bardzo

trudny okres, przez przeszło 2 5 roku musiał ukrywać się i uciekać przed Niemcami. Bardzo na tym cierpiała jego rodzina. Po wojnie został wybrany sołtysiem wsi. Z upaństwowionego lasu starał się o drzewo, z którego w czynie społecznym został wybudowany dom ludowy, gdzie znajdowało się kino objazdowe, poczta i sklep. Następnie został wójtem gminy Gromnik - za jego kadencji wieś została zelektryfikowana. Jego dewizą

były słowa: człowiek jest tyle wart, ile zrobi dobrego dla innych. Dlatego o każdej porze pomagał innym. Następnie został naczelnikiem poczty, gdzie pracował do emerytury. Twierdził, że dopóki w Brzozowej znajduje się szkoła, kościół, straż pożarna, poczta i dom ludowy to wieś żyje.

(na podst. wspomnień córki Zofii Maciejewskiej)

Tradycja

## Obchody dnia św. Floriana - patrona strażaków

4 maja to święto patrona wszystkich strażaków - św. Floriana. Z tego powodu dzień wcześniej - 3 maja o godz. 10 30 w naszym kościele parafialnym została odprawiona za strażaków, a szczególnie tych Druhów, którzy odeszli na wieczną posługę do Pana uroczysta Msza św., którą celebrował ksiądz Stanisław Wojtas, proboszcz parafii Brzozowa.

Po Mszy św. nasi druhowie przeszli w orszaku na Cmentarz Parafialny, gdzie najmłodszy adepci sztuki pożarniczej pod opieką starszych zapalili znicze na grobach nieżyjących Druhów. Potem wszyscy przeszli do Domu Ludowego na skromny poczęstunek.



## Remont garażu OSP

W grudniu zaczęliśmy remont pomieszczeń, które kiedyś wynajmowała Poczta Polska, a które teraz zostaną wykorzystane jako zaplecze garażu, gdzie będziemy mieli magazyn z prawdziwego zdarzenia, pomieszczenie socjalne, szatnię i WC. Materiały do remontu zostały częściowo



sfinansowane z budżetu Gminy (1 tys. zł), częściowo z budżetu naszej Jednostki OSP, natomiast prace remontowe wykonują strażacy społecznie. Szacunkowy koszt przedsięwzięcia ok. 10 tys. zł.



# Z życia projektu

Ocalić od zapomnienia...

## Tworzymy wirtualne muzeum - Kuźnię Adolfa Ferenc

*Zapewne najmłodsi mieszkańcy Brzozowej nie wiedzą, że nasza wieś przez długie lata miała swojego kowala, do którego przyjeżdżali nie tylko mieszkańcy Brzozowej, ale również okolicznych wsi.*

7. maja 2011 r. uczestnicy projektu Brzozowa S.A. rozpoczęli prace przy fotograficznym dokumentowaniu sprzętu kowalskiego, który kiedyś był w posiadaniu pana Adolfa Ferenc. Dzięki uprzejmości jego córki, p. Doroty Kapusty, młodzi adepci sztuki fotograficznej: Edyta Gądek, Aneta Knapik, Damian Wróbel, Dawid Rzepka zrobili zdjęcia wszystkim narzędziom, które wcześniej zostały wydobyte na światło dzienne i odkurzone przez nich oraz ich kolegów z projektu: Kamila Kapustę, Łukasza Starczana, Konrada Gądkę. Mimo, że pogoda wtedy nie rozpieszczała, siępił deszcz i było zimno nasi koledzy



pod okiem pani Doroty i przy jej pomocy posegregowali sprzęt, ułożyli palenisko, rozpalili, spróbowali, jak długo nagrzewa się podkowa (na zdjęciu Kamil w roli kowala, czyli swojego

dziadka). Naszym zamiarem jest umieszczenie na stronie internetowej Brzozowej fotografii narzędzi kowalskich z ich opisem oraz wspomnień o panu

Adolfie Ferencu, który, dzięki udziałowi w różnych konkursach kowalskich, był znanym kowalem nie tylko w najbliższej okolicy, ale w całym kraju. Dzięki temu powstanie wirtualne

muzeum kowalstwa - Kuźnia Adolfa Ferenc. Mamy nadzieję, że z tym zadaniem uporamy się już wkrótce.

Oprac. Jowita Potępa

### Broszura "Firmy Gminy Gromnik"

Kilkadziesiąt firm działających na terenie naszej gminy odpowiedziało na propozycję umieszczenia reklamy swojej działalności w broszurze "Firmy Gminy Gromnik". Publikacja powstaje w ramach projektu "Brzozowa S.A.". Na początku maja młodzież działająca w projekcie odwiedziła kolejne podmioty gospodarcze. Mamy nadzieję, że broszura ukaże się już wkrótce i trafi do wszystkich adresów w gminie.

### Brzozowa S.A. w akcji

Z okazji jubileuszu 100-lecia budynku SP w Brzozowej nasi graficy otrzymali zlecenie opracowania okolicznościowych pocztówek. Do druku wybrano dwa najlepsze wzory: Radka i Magdy. Czyżby to były początki ich kariery zawodowej? Zaś podczas uroczystości związanych z obchodami 100-lecia szkoły uczestnicy projektu zostali poproszeni o obsługę gości. Jest to dla nas wyróżnienie. Postaramy się zaprezentować jak najlepiej.

### Kino w Tuchowie

Od kilku miesięcy można wybrać się na seans filmowy do Tuchowa. Ciekawostka: filmy dla dzieci w wymiarze 3D! Rodzicu, zbliża się Dzień Dziecka - zabierz swoją pociechę do kina.



## Masz problem? Zapytaj ekspertów !

### PYTASZ>>>

Cześć. Mam na imię Marta i mam 15 lat. Mój koszmarny zaczął się od momentu, gdy musiałam razem z rodzicami przeprowadzić się do Krakowa. Bardzo chciałam zostać z babcią, tutaj na wsi, jednak wyszło jak wyszło. No cóż... miasto jest tak duże i dziwnie się tutaj czuję. Na dodatek to okropne towarzystwo, które pali, pije i bierze narkotyki... Co gorsza do tych osób zalicza się też Karolina, dziewczyna, z którą najbardziej się zaprzyjaźniłam. Boję się, że jeśli dalej będę się z nią kumplować to i ja skończę tak jak pozostali - będę pić alkohol, palić papierosy, czy niestosownie się ubierać. Nie wiem co mam robić. Ta sytuacja mnie przerasta i pomału robi się nieznośna. Proszę

o pomoc.

### ODPOWIADAMY>>>

Droga Marto! Jak na młodą kobietę jesteś bardzo rozsądna. Po prostu musisz kierować się swoją intuicją, ona na pewno Cię nie zawiedzie. Przeprowadzka? Fakt... znalazłaś się w trudnej sytuacji, jednak życie toczy się dalej i jeśli tak bardzo źle czujesz się w mieście to już za trzy lata będziesz pełnoletnia i może wrócisz na wieś :). Jeżeli zależy Ci na przyjaźni spróbuj spędzać z nią więcej czasu, tak aby ona unikała kontaktu z towarzystwem, które tak bardzo Ci nie odpowiada. Myślę, że Karolina kiedyś Ci za to podziękuje. :) Pozdrawiamy i życzymy powodzenia.

justynap

## Czy na pewno tak powinien wyglądać Dom Ludowy ?

Zniszczona podłoga, luźno zwisające kontakty i kable, niepomalowane ściany, porysowane drzwi...to możemy powiedzieć o Domu Ludowym w Brzozowej. Czy na pewno tak powinna wyglądać placówka kulturalna? Sądzę, że nie. Brzozowa to mała wieś, nie ma tu wielu miejsc publicznych. A więc, wydawać się może, że Dom Ludowy powinien błyszczeć i to z każdej strony. Gdy pytamy, co jest przyczyną takiego wyglądu, słyszymy jedną odpowiedź "(...) brak środków na remont" Ale dlaczego w innych miejscowościach naszej gminy te budynki są wyremontowane także w środku? Czyżby władze gminy zapomniały o Brzozowej? Owszem, budynek został odnowiony, ale szkoda, że tylko zewnątrz. Co sprawiło, że wyremontowane zostało tylko to co widać z drogi? Czy na pewno jest to tylko kwestia finansowa? Przecież Dom Ludowy nie służy tylko mieszkańcom Brzozowej. Czy nie byłoby przyjemniej spotkać się na zebraniu wiejskim w estetycznym



pomieszczeniu? Czy nie można by zorganizować np. zabawy tanecznej w miłym otoczeniu? Moim zdaniem, remont brzozowskiego centrum to dobra inwestycja. Reasumując, to co powinno być naszą dumą jest naszym wstydem. Dom Ludowy w Brzozowej musi zostać wyremontowany wcześniej czy później. Mamy nadzieję, że jednak nastąpi to jak najszybciej.

Mariola Gądek



# A to Brzozowa właśnie...

Sylwetki

## Najstarsza mieszkanka Brzozowej - naszą nauczycielką historii



Miła, ciepła i zawsze uśmiechnięta...to tylko kilka z cech najstarszej mieszkanki Brzozowej, pani Karoliny Gądek. Przekonałyśmy się o tym prowadząc z nią rozmowę.

Pani Karolina opowiedziała nam wiele ciekawych rzeczy np. jak wyglądała przedwojenna szkoła. Dowiedziałyśmy się, że wtedy uczono takich

przedmiotów jak: język polski, matematyka, religia, historia, geografia i przyroda. Kończyło się najczęściej siedem klas. Nauka była trudna ze względu na dużą liczbę dzieci w grupach.

94-latka z miłością opowiada o swojej rodzinie. Dziękuje Bogu za to, jakie ma dzieci. Czwórka rodzeństwa

opiekuje się na zmianę swoją mamą, a dodatkowo ich potomstwo odwiedza babcię, kiedy tylko może. Jest z nich dumna i cieszy się z takich bliskich.

Najstarsza mieszkanka Brzozowej z radością dzieliła się z nami swoją wiedzą. Dzięki niej mogłyśmy dowiedzieć się, jak brzozowianie żyli podczas II wojny światowej

i w latach powojennych. Pani Karolina na pytanie o to, jacy byli dla ludności brzozowskiej Niemcy odpowiada: "Niemców nie ma co chwalić. Byli okrutni(...)". To samo mówi o całej wojnie. Jednak jest dumna z brzozowian, gdyż jedni pomagali w potrzebie drugim, wstawiali się za siebie nawzajem.

Oprócz tego dowiedziałyśmy się kilku innych ciekawych rzeczy o historii wsi. Pani Karolina opowiedziała nam o brzozowianach, którzy wyróżniali się specjalną aktywnością społeczną. Powiedziała nam także, jak wyglądało życie za czasów komunizmu.

Na koniec naszej rozmowy, Pani Gądek udzieliła nam wskazówki na życie: "Może tak...Bądźcie zawsze wesołe, dobre, życzliwe, uśmiechajcie się. Szanujcie ludzi. Żyćcie po bożemu".

Ten artykuł zawiera zaledwie ziarnko piasku z całej piaskownicy wiedzy, którą przekazała nam Pani Karolina.są Państwo zainteresowani pozostałą częścią rozmowy z najstarszą mieszkanką Brzozowej zapraszamy na naszą stronę internetową



([www.brzozowasa.pl](http://www.brzozowasa.pl)), gdzie w zakładce Brzozowianie> Najstarsi dostępny jest cały wywiad.

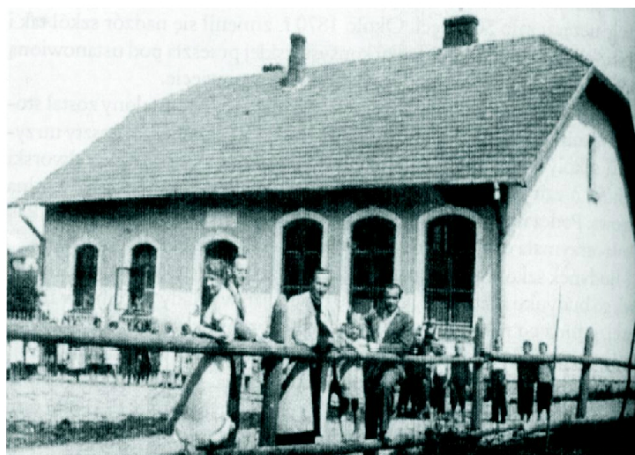
artykuł: Mariola Gądek  
fot. Dominik Jarosz

Oddolne inicjatywy...

## Klub Malucha przy SP Brzozowa

Jeśli tylko będą chętni rodzice i ich pociechy, od października 2011 r. w Brzozowej ruszą zajęcia dla dzieci 3-i 4-letnich. Sporządzony przez nauczycielki miejscowej szkoły, p. K. Gotfryd i p. R. Język, wniosek o dofinansowanie w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki wygrał w konkursie ogłoszonym przez WUP w Krakowie.

Projekt przewiduje zajęcia 4-godzinne trzy razy w tygodniu (ruchowe, muzyczne, plastyczne, logopedyczne), posiłki dla dzieci, wycieczki do kina, teatru, na basen, spotkania dla rodziców z pedagogiem i będzie realizowany od października 2011 r. do maja 2012 r.



Rocznice...

## 100-lecie SP w Brzozowej

Dnia 5 czerwca 2011 r. Szkoła Podstawowa w Brzozowej będzie obchodziła Jubileusz 100-lecia budynku. W ciągu tych 100 lat wraz z systemem edukacyjnym, zmieniała się szkoła. Obecnie, mimo swojego wieku wygląda jak nowa. Przez te wszystkie lata każdy uczeń pozostawił w tej szkole część siebie. W ciągu ostatnich lat rozbudowano placówkę: dobudowano min. stołówkę szkolną, przedszkole, szatnię, stworzono nowy plac zabaw, zamontowano kamery wokół szkoły. Szkoła Podstawowa była w ciągu tych stu lat uczestnikiem

wielu ważnych wydarzeń: łapanek w czasie II wojny światowej, dożynek gminnych, 85-lecia OSP w Brzozowej, posadzenia Dębu Katyńskiego itp. 5 czerwca serdecznie zapraszamy wszystkich, którzy chcieliby wziąć udział w stuleciu naszej szkoły. Uroczystości rozpoczną się Mszą św. o godz. 14.00 na boisku przy szkole. Będzie nam bardzo miło widzieć znów znajome twarze.

Oprac. K.B. i J. P.

Na zdj. budynek szkoły obecnie oraz z lat: 1940 i 1970.



# ŚRODOWISKO i MY...

## PRZYSZŁOŚĆ W NASZYCH RĘKACH! - czyli DBAJMY O ZIEMIĘ!

*Spacerując po wspaniałych brzozowskich drózkach, wśród wysokich brzoź, słuchając śpiewu ptaków, może wydawać się, że tak wymarzonej oazy spokoju nikt i nic nie jest w stanie nam zakłócić. A jednak.*

Otóż wrogami ludzi, roślin, zwierząt, a przede wszystkim przyrody są sami ludzie. Dziwne: człowieka wrogiem jest sam człowiek. Wiele osób zastanawia się zapewne, o co chodzi? Otóż, chodzi o to, iż każdy człowiek wyrzucając śmieci, szkodzi drugiemu człowiekowi. Nie tylko roślinom, zwierzętom, a przez to całej przyrodzie.

Dziś przechadzając się nie tylko po Brzozowej, ale i również po sąsiednich miejscowościach, nie znajdziemy miejsca, w którym nie zagościłyby na dobre paperek z cukierka, batona, chipsów czy puszka po napojach. Jak to możliwe? Niektórzy żartobliwie mawiają, iż w nocy skrada się potwór i rozrzuca śmieci, gdzie popadnie, by niszczyć przyrodę na Ziemi. Jednak, zastanawiając się głębiej, sprzeczność



z fantastycznym potworem jest o wiele większa, niż nam się wydaje. Problem, nie leży w przyrodzie, czy w zużytych papierkach. Problem leży w nas. To my śmieciemy, gdzie tylko jest to możliwe. Być może dlatego, że tak po prostu jest wygodniej. Nie trzeba iść do kosza, męcząc się przy tym

niezmiernie. Zastanówmy się, czy przyroda nie byłaby o wiele piękniejsza bez papierka po ciastkach? Myślę, że nie straciłaby swej urokliwości bez śmieci. Uważam, że stanie się jeszcze piękniejsza i bogatsza. Wiele osób zastanawia się nad tym, jak to zmienić.

Odpowiedź jest bardzo prosta: efektywnie! Niech starsi dadzą dobry przykład młodszemu, jak powinniśmy dbać o Ziemię. Zwróć uwagę osobie, która niszczy nasze wspólne dziedzictwo. Naucz innych jak sortuje się śmieci, a przede wszystkim, gdzie się je wrzuca! Przyroda,



która nas otacza jest taka piękna. Czy wyobrażasz sobie świat bez niej? Bez drzew, pól, łąk, tysiąca rodzajów kwiatów, które są odmianą zadziwiająco nas jeszcze bardziej. **SORTOWANIE ŚMIECI-CZEMU CIĄGŁE JEST TAK ŻŁE?**

Kolorowe pojemniki na odpady pojawiły się jakiś czas temu. Jednak

sortowanie śmieci wcale nie jest popularne. Czemu warto sortować śmieci? Powodów jest dużo. Najważniejszym jest to, iż zmniejszamy zagrożenie bezsensownego szkodenia środowisku.

Oprac. Klaudia Buratowska  
fot. Joanna Buratowska

## Wierzyć, nie wierzyć...?

Najpiękniejszy miesiąc w roku nie cieszył się kiedyś dobrą sławą. W starożytnym Rzymie maj to okres wyjątkowo pechowy. Przesady związane z tym miesiącem:

**Majowy ślub i Majowy naręczony** w Polsce i w Wielkiej Brytanii do dziś panuje przekonanie, że małżeństwa zawarte w maju są nieszczęśliwe. W języku polskim istnieją nawet określenia majowy naręczony czyli oszust matrymonialny i majowe małżeństwo - ludzie

połączeni przelotnym flirtem.

**Majowe dzieci** ludziom urodzonym w maju także nie wróżono niczego dobrego. W Szkocji uważano, że majowe dzieci są wyjątkowo słabe, chorowite i przesadnie leniwe.

Z przesadami jednak bywa, jak z wróżbami nie zawsze się sprawdzają. Życzymy zatem wszystkim słonecznych dni, dobrego humoru, wszak wedle przysłowia "W maju jak w raju".



## BRZozowa S.A.

**BRZozowa S.A.** to nazwa wirtualnej firmy młodzieżowej (udziałowcy 13 -19 lat) działającej w ramach projektu realizowanego przez OSP w Brzozowej, dofinansowanego przez Polską Fundację dzieci i Młodzieży w ramach programu Równać Szanse 2010 Polsko - Amerykańskiej Fundacji Wolności.

### Skład redakcji:

Bartosik Justyna  
Buratowska Klaudia  
Gądek Mariola  
Potępa Jowita  
Potępa Justyna  
Wójcik Martyna